

Emilio la Parra López, *Manuel Godoy. La aventura del poder*,
Barcelona 2002, ss. 582

Manuel Godoy (1767–1851) nie jest postacią nieznaną w polskiej historiografii. Mamy bowiem monografię o polityce zagranicznej Księcia Pokoju wobec Francji w latach 1792–1808¹ oraz kilka artykułów traktujących o stosunku szefa rządu hiszpańskiego do sprawy polskiej w dobie rozbiorowej i o jego życiu prywatnym². W hiszpańskojęzycznej literaturze historycznej o Godoyu napisano wiele prac. Okazuje się jednak, że są one bardzo jednostronne, tj. chwalą go ponad miarę albo odwrotnie, krytykują i oczerniają. Brak obiektywnego spojrzenia na jedną z najbardziej kontrowersyjnych postaci w dziejach Hiszpanii sprawił, że przy końcu lat osiemdziesiątych XX stulecia, wśród historyków hiszpańskich powstała myśl o opracowaniu nowej biografii Godoya, opartej na solidnej bazie źródłowej. Potrzebę taką zasygnalizował w 1992 roku we wstępie do monografii o Godoyu Emilio la Parra López³. Autor nie ujawniał wtedy, że biografia taka jest już w przygotowaniu i że to właśnie on podjął się tego trudnego zadania. Wydanie długo wyczekiwanej biografii poprzedził kongres historyczny w 1999 roku w Castuera⁴ i międzynarodowe sympo-

¹ B. Obtulowicz, *Książę Pokoju księciem wojny. Polityka Manuela Godoya wobec Francji w latach 1792–1808*, Kraków 1999.

² B. Obtulowicz, *Manuel Godoy wobec Polaków i sprawy polskiej w latach 1792–1808*, „Studia Historyczne”, R. XLIII, 2000, z. 1, s. 27–45; eadem, *Hiszpania wobec trzeciego rozbioru Polski*, „Przegląd Historyczny”, t. XC, 1999, z. 3, s. 337–342; eadem, *Doniesienia o Hiszpanii w polskiej prasie w latach 1792–1808*, [w:] *We wspólnej Europie. Polska–Hiszpania XVI–XX wiek. Referaty wygłoszone podczas sympozjów historyków polskich i hiszpańskich w Lublinie i Logroño 1999–2000*, pod red. Cezarego Tarachy, Lublin 2001, s. 169–190; eadem, *Posel hiszpański w Warszawie Miguel de Cuber i jego troska o dobrą sławę królowej hiszpańskiej Marii Ludwiki*, [w:] *Podróże po historii. Studia z dziejów kultury i polityki europejskiej*, pod red. F. Leśniaka, Kraków 2000, s. 65–75; eadem, *Manuel Godoy w roli ojca*, „Biuletyn Historii Wychowania”, 2001, 1–2 (13–14), s. 24–31.

³ E. la Parra López, *La alianza de Godoy con los revolucionarios. (España y Francia a fines del siglo XVIII)*, Madrid 1992, s. 10.

⁴ Pokłosiem kongresu jest publikacja: *Manuel Godoy y la Ilustración*, pod red. E. la Parra López i M.A. Melón Jiménez, Mérida 2001.

zjum zorganizowane w 2001 w trzech miastach związanych z życiem i działalnością Godoya (Badajoz, Olivenza, Castuera), w którym autorka niniejszej recenzji miała przyjemność brać czynny udział.

Emilio la Parra López jest profesorem historii, kierownikiem katedry Historii Nowożytnej i Najnowszej na Uniwersytecie Alicante. Specjalizuje się w studiach nad problemami związanymi z upadkiem *ancien régime* w Hiszpanii i powstawaniem społeczeństwa liberalnego. Prowadzi badania zagadnień dotyczących pozycji i działalności Kościoła katolickiego i antyklerykalizmu. Jest członkiem *Asociación Española de Historia Contemporánea* i *Sociedad Europea de Estudios del Siglo XVIII*.

Manuel Godoy. La aventura del poder to rezultat wielu lat tytanicznej wręcz pracy autora, który aby dać obiektywny obraz tytułowej postaci musiał spenetrować ogromny materiał archiwalny i na podstawie zdobytych informacji źródłowych ustosunkować się do tego, co o Godoyu napisali jego poprzednicy. Tak więc biografia jest oparta na dokumentach z archiwów Madrytu, Segovii, Olivenzy, Paryża, Marsylii, Aix-en-Provence i Rzymu. Uzupełniają je źródła drukowane i ponad 420 opracowań.

Na biografie składają się: prolog pióra Carlosa Seco Serrano [s. 9–21], wstęp [s. 23–33], siedem rozdziałów podzielonych na podrozdziały oraz w ramach załączników: przypisy [s. 475–539], bibliografia [s. 540–566], chronologiczny wykaz ważniejszych wydarzeń z życia Godoya [s. 567–572] i indeks nazwisk [s. 573–582]. Każdy rozdział poprzedza reprodukcja jednego z portretów Godoya. Przed rozdziałem trzecim znajduje się zdjęcie jego popiersia, zaś przed szóstym portrety pierwszej i drugiej żony, tj. Marii Teresy de Villabriga oraz Josefy Tudó. Rozdział pierwszy zatytułowany *La fortuna de un hidalgo (Szczęśliwy przypadek pewnego szlachcica)* omawia pochodzenie Godoya, pierwsze lata jego życia do wstąpienia na dwór w charakterze gwardzisty i wyboru na premiera [s. 35–88]. Kolejne rozdziały: *Aprendizaje de la política (Uczenie się polityki)* obejmuje pierwsze lata sprawowania urzędu premiera i ministra spraw zagranicznych, przypadające na okres wojny hiszpańsko-francuskiej (1793–1795), podpisanie pokoju z Francją w Bazylei, który przysporzył Godoyowi dumnie brzmiącego tytułu Księcia Pokoju oraz sojusz z Dyrektoriatem (1792–1796) [s. 89–144], *El gobierno del Príncipe de la Paz (Rządy Księcia Pokoju)* koncentruje się na polityce wewnętrznej tegoż (stosunki z Kościołem, reformy w różnych dziedzinach) oraz na okolicznościach związanych z usunięciem Godoya z urzędu premiera (1798) [s. 145–217]; *El primero después del rey (Pierwszy po królu)* przedstawia Godoya w roli człowieka, który nie piastując żadnego stanowiska posiadał absolutną władzę. Rozdział ten prezentuje ponadto życie prywatne i stosunki, jakie łączyły go z parą królewską [s. 219–287]; *Ante el dueño de Europa (Wobec władcy Europy)*, omawia kulisy związane z wojną pomarańcz (wojna Hiszpanii i Francji z Portugalią w 1801) oraz narastanie wzajemnej niechęci osobistej i wrogości pomiędzy Godoyem i Napoleonem [s. 289–332]; *La victoria de sus enemigos (Zwycięstwo jego wrogów)* naświetla wydarzenia, które doprowadziły do powstania w Aranjuez i obalenia Godoya (1808) [s. 333–413]. Wreszcie ostatni rozdział,

El exillo (Wygnanie) poświęcony jest kolejom losu Godoya od abdykacji Karola IV i Ferdynanda VII w Bajonnie w maju 1808 r., do jego śmierci w Paryżu w roku 1851 [s. 416–472].

Biografia ma układ chronologiczny, przy czym łatwo zauważyć, że aż sześć pierwszych rozdziałów dotyczy zaledwie 15 lat życia Godoya, zaś tylko jeden, ostatni prezentuje pozostałe 43 lata. Dysproporcję łatwo wytłumaczyć tym, że życie Godoya składało się z dwóch etapów. Pierwszy, od momentu mianowania go premierem do utraty władzy w wyniku powstania w Aranjuez (1792–1808), nazwany przez la Parrę *tiempo del poder (czasem władzy)* i drugi, *tiempo de desgracia (czas niełaski)*, okres wygnania i pobytu Godoya we Francji oraz Italii i ponownie we Francji (Paryż) (1808–1851) [s. 31]. Pierwszy etap był najbogatszy w wydarzenia, jest też najlepiej udokumentowany. Podczas wspomnianych 15 lat Godoy, syn zubożalego szlachcica, osiągnął najwyższe stanowiska w państwie, bezgraniczne zaufanie pary królewskiej i de facto nieograniczoną władzę. Po 1808 roku z męża stanu i polityka decydującego o losach Hiszpanii stał się osobą prywatną. Przebywając na wygnaniu nie interesował się zbytnio polityką. Absorbowały go natomiast problemy rodzinne, finansowe i troska o odzyskanie utraconych dóbr, majątków, godności i tytułów, w tym tytułu Księcia Pokoju oraz rehabilitację jego osoby w oczach opinii społecznej. Ten okres nie wzbudza takich kontrowersji jak poprzedni, chociaż z różnych względów jest nie mniej pasjonujący.

W części wstępnej autor stwierdza, że jego głównym zamierzeniem było realistyczne (jak najbardziej zbliżone do prawdy) przedstawienie postaci Godoya na tle epoki, w której żył. Podkreśla, że nie szło mu o zagłębianie się w specyfikę epoki, lecz o uchwycenie wpływu, jaki wywarł na nią Godoy. Uważna lektura biografii potwierdza, że E. la Parra udało się osiągnąć wytyczony cel. Dzięki konfrontacji tego co napisano o Godoyu ze źródłami dokonuje demystyfikacji jego osoby. Udowadnia przez to czytelnikom jak bardzo wizerunek Godoya, kształtowany na podstawie dotychczasowej literatury przedmiotu, różni się od rzeczywistego. Recenzowaną pracę cechuje duży obiektywizm. Autor podkreśla walory osobiste Godoya, zasługi, zwłaszcza w polityce wewnętrznej, ale nie omija tematów polemicznych, jak na przykład negatywne cechy jego osobowości (wygórowana ambicja, żądza bogactw i splendorów, pociąg do kobiet), błędy popełniane na stanowisku ministra spraw zagranicznych oraz naczelnego dowódcy wojsk lądowych i morskich Hiszpanii, zaskakująco szybki awans w młodym wieku prowadzący do zawrotnej kariery politycznej, czy intymne związki, jakie rzekomo łączyły go z królową.

Odnosnie do przedostatniego z wymienionych aspektów, to w świetle badań przeprowadzonych przez autora biografii Godoy miał pełną świadomość nadzwyczajnego wyróżnienia jakiego dostąpił, gdy w wieku zaledwie 25 lat stał się faworytem Karola IV i Marii Ludwiki i stanął na czele rządu w roli premiera. W swych pamiętnikach zredagowanych u schyłku życia w Paryżu pisał, że nigdy wcześniej nie aspirował do godności i zaszczytów, które stały się jego udziałem za sprawą władców. Uważał, że fortuna uśmiechnęła się do niego tylko dlatego, ponieważ

w skomplikowanym momencie dziejowym, kiedy we Francji trwała rewolucja i państwa europejskie szykowały się do wojny przeciwko rewolucyjnej Francji, Karol IV, człowiek o słabej osobowości, potrzebował osoby, której mógłby zaufać i powierzyć ster rządów w państwie. Tak więc wyniesienie Godoya było potrzebą chwili. Miał on uchronić kraj przed rewolucją i innymi niebezpieczeństwami związanymi z podważeniem podstaw *ancien régime*. Jednocześnie la Parra akcentuje, że Godoy potrafił się odwdziaczyć swym królewskim protektorom. Nigdy ich nie zdradził i nie opuścił. Towarzyszył parze królewskiej na wygnaniu we Francji i Italii aż do ich śmierci w 1819 roku, a potem czuł się odpowiedzialny za członków skromnego dworu, jaki pozostawili w Rzymie.

W powyższym kontekście autor poddaje wnikliwej analizie relacje łączące Godoya z królową. Przyznaje, że miał on duże powodzenie wśród dam, ale podaje argumenty zaprzeczające, aby królowa należała do kochanek Godoya. Po pierwsze, królowa utrzymywała serdeczne stosunki zarówno z oficjalną żoną Godoya, jak i jego przyjaciółką, późniejszą drugą żoną, Josefą Tudó, była matką chrzestną córki Godoya Szarlotty i darzyła prawdziwym uczuciem synów Godoya i Josefy (Manuela i Ludwika). Z pewnością nie przyjęłaby takiej postawy, gdyby występowała w roli rywalki wspomnianych pań. Królowa była w ciąży aż 13 razy, wydała na świat 14 dzieci. Ciągłe kłopoty zdrowotne, związane m.in. z dolegliwościami kobiecymi, ze śmiercią siedmiorga dzieci wywierały ujemny wpływ na jej urodę i psychikę. Jest więc mało prawdopodobne, aby osoba znajdująca się w takim stanie odczuwała potrzebę romansów z Godoyem, jakie jej przypisywano. Wreszcie pamiętajmy, że o niewierność małżeńską i nadużycia seksualne posądzano inne władczynie, np. Marię Antoninę, żonę Ludwika XVI, Marię Karolinę (królową Neapolu), Katarzynę II.

Kolejna kwestia, którą la Parra przedstawia w nowym ujęciu, to zasługi Księcia Pokoju w polityce wewnętrznej. Są one niezaprzeczalne i byłoby wielką krzywdą dla Godoya pominięcie lub niedocenienie jego wysiłków na rzecz rozwoju oświaty, nauki, techniki i kultury. Autor przypomina czytelnikom zapomnianą prawdę, że to właśnie m.in. dzięki reformom inicjowanym przez Godoya na panowanie Karola IV, a nie Karola III, przypada kulminacja osiągnięć epoki Oświecenia w Hiszpanii.

Najszerzej został potraktowany problem polityki zagranicznej, ponieważ przede wszystkim ona zaważyła na powstaniu czarnej legendy o Godoyu. La Parra nie zaprzecza, że powrót do polityki paktów rodzinnych, czyli do sojuszu z Francją, w ostatecznym rozrachunku doprowadził Hiszpanię do inwazji Napoleona w latach 1807/1808 i wojny o niepodległość (1808–1814). Alians z Dyrektoriatem, potwierdzany i odnawiany w okresie Konsulatu i cesarstwa, okazał się być pułapką, z której Godoy nie potrafił się uwolnić. Pod płaszczykiem przyjaźni i solidarności Francja uczyniła z Hiszpanii swego wasala i satelitę. Kiedy Godoy usiłował zademonstrować swą niezależność w wojnie pomarańcz i zamiast, zgodnie z wcześniejszym porozumieniem z Francją, dokonać okupacji Portugalii, podpisał pospieszny pokój, wtedy Napoleon postanowił zemścić się za ten przejaw niesubordynacji. W kończącym wojnę francusko-hiszpańsko-portugalską Traktacie z Badajoz la Parra dopatruje się

źródła przyszłego Traktatu z Fontainebleau (1807), w którym Godoy był zmuszony do udzielenia Napoleonowi zezwolenia na przemarsz przez terytorium Hiszpanii wojsk francuskich, udających się na podbój Portugalii. Decyzję Godoya o sojuszu z Francją należy tłumaczyć skomplikowaną koniunkturą międzynarodową, w jakiej przyszło mu działać. Badania la Parry dowodzą, że w 1796 roku Godoy stał wobec możliwości sojuszu z Anglią lub z Francją. Nie mógł sprzymierzyć się z Anglią, ponieważ ta, ze względu na jej apetyty w koloniach hiszpańskich, stanowiła dla Hiszpanii wroga numer jeden w Nowym Świecie. Dlatego wybór Francji został dokonany pod presją sytuacji politycznej, wbrew intencjom premiera, który nie miał korzystniejszej alternatywy.

W ostatecznej konsekwencji profrancuska polityka rządu hiszpańskiego doprowadziła do zguby nie tylko Hiszpanię, ale samego Godoya. Skierowała bowiem przeciwko niemu całe społeczeństwo, które w mniejszym lub większym stopniu odczuwało skutki ciągłych wojen, będących następstwem sojuszu. Arystokracja i szlachta wytykała Księżu Pokoju zawrotną karierę, zazdrościła mu tytułów i ogromnego bogactwa, które, jak sądzono, zdobywał nieuczciwie. Godoy był w niełasce Kościoła. Kler nie potrafił mu przebaczyć negatywnego stosunku do Trybunału Inkwizycyjnego i zainicjowania polityki dezamortyzacji (przejmowania przez państwo i wystawienia na sprzedaż dóbr martwej ręki). Wreszcie lud, szczególnie podatny na wszelkiego rodzaju propagandę i sensacyjne wiadomości, wprost nienawidził Godoya za ekonomiczne skutki ciągłych wojen, prowadzące do wzrostu biedy, przestępstw i ogólnego niezadowolenia. Kiedy Godoyowi przyszło stanąć wobec tak silnej opozycji, mając po swej stronie tylko parę królewską, zrozumiałe jest, że nie potrafił skutecznie stawić jej oporu. Musiał się poddać. Pierwszy raz ustąpił w roku 1798, gdy stracił urząd premiera i ponownie w 1808 roku, kiedy został definitywnie odsunięty od władzy.

Ważnym odkryciem autora biografii jest stwierdzenie, że pomimo przeszkód i trudności, towarzyszących Godoyowi podczas piętnastu lat kierowania sprawami państwa przygotował kraj do transformacji ustrojowej i ekonomicznej, stwarzając w nim grunt pod przyjęcie nowych idei. Tym samym la Parra, po raz kolejny, obala przekonanie jakoby panowanie Karola IV stanowiło okres zapaści, chaosu i cofania się Hiszpanii niemal we wszystkich dziedzinach. Wprawdzie w momencie objęcia urzędu premiera Godoy nie miał dużego pojęcia o sztuce rządzenia, ale z biegiem lat szybko nadrabiał ten brak. Należał do osób ambitnych i wytrwałych. Jego największym marzeniem było

convertirse en una especie de Napoleón español, en el gobernante dotado de plenos poderes para actuar con libertad por encima de los condicionamientos históricos y construir una monarquía capacitada para medirse de igual a igual con las grandes potencias (stać się swego rodzaju Napoleonem hiszpańskim, władcą wyposażonym w pełnię władzy, aby działać swobodnie, niezależnie od warunków historycznych i zbudować monarchię zdolną do mierzenia się jak równy z równym z wielkimi mocarstwami) [s. 20].

Jednak jego pragnienie nie mogło się spełnić, ponieważ, inaczej niż Napoleon, nie znalazł poparcia społecznego.

Mam nadzieję, że recenzowana biografia doprowadzi do pozytywnej zmiany wizerunku Manuela Godoya jako człowieka i polityka. Szkoda tylko, że w Polsce, z powodu słabej znajomości języka hiszpańskiego, dotrze ona do niewielu czytelników.

Barbara Obtulowicz